

Sławomir Sztobryn*

Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej

s.sztobryn@wp.eu

Filozofia wychowania Janusza Gniteckiego. Projekt ambiwalencji zrównoważonej

Streszczenie: W twórczości J. Gniteckiego można wskazać kilka obszarów badań, które mieszczą się w pojęciu filozofii edukacji – antropologia i aksjologia pedagogiczna, metodologia badań pedagogicznych, komparatystyka edukacyjna. W jego ujęciu pedagogika otrzymuje specyficzną wykładnię, zgodnie z którą jest ona metarefleksją i metanarracją obejmującą przestrzeń ludzkiej egzystencji i esencji, a więc w całości mieści się w ramach filozofii wychowania. Istotnym wkładem tego filozofa i pedagoga jest opracowanie i zastosowanie w badaniach pedagogicznych kategorii ambiwalencji, której ten artykuł jest poświęcony.

Słowa kluczowe: pedagogika, pedagogika filozoficzna, ambiwalencja, Janusz Gnitecki

W twórczości prof. Gniteckiego można wskazać kilka obszarów badań, które mieszczą się w pojęciu filozofii edukacji – antropologia i aksjologia pedagogiczna, metodologia badań pedagogicznych, komparatystyka edukacyjna. W każdym z tych obszarów wniósł istotny wkład. Tu chciałbym pokazać, jak wyobrażał sobie uprawianie pedagogiki filozoficznej. Myślenie filozoficzne w pedagogice łączył ze sporadycznym pojawianiem się przełomów, które stymulowały refleksję metafizyczną. Te przełomy są dobrze widoczne i przynajmniej część z nich została szerzej opisana. U schyłku XIX i na początku XX wieku był to przełom Nowego Wychowania, później pedago-

* Sławomir Sztobryn – dr hab., prof. ATH w Bielsku-Białej. Zainteresowania badawcze związane są z pedagogiką historyczną i filozoficzną, historią myśli pedagogicznej, metodologią badań historyczno-pedagogicznych. Publikacje nominowane do nagrody KNPPAN – S. Sztobryn, *Filozofia wychowania Sergiusza Hessena*, Łódź 1994 oraz S. Sztobryn, *Polskie badania nad myślą pedagogiczną w latach 1900–1939 w świetle czasopiśmiennictwa. Ujęcie metahistoryczne*, Łódź 2000. Prezes Towarzystwa Pedagogiki Filozoficznej.

gika marksistowska doby PRL oraz ostatni przełom 1989 roku. Z racji niewielkiej odległości w czasie ostatni przełom, związany nie tylko z odrzuceniem monizmu filozofii marksistowskiej, ale przede wszystkim z otwarciem na światową myśl społeczną i filozoficzną, krytyczną wobec oświeceniowego modernizmu, jest w najmniejszym stopniu poddany krytycznej analizie i syntezie. J. Gnitecki zwracał uwagę na szczególnie sytuację współczesnej edukacji – określaną przezeń jako dramatyczna¹ – która jest pochodną przemian społecznych i cywilizacyjnych we współczesnym, globalnym świecie. Przełomowi w polskiej pedagogice schyłku XX w. Gnitecki poświęcił bodaj najwięcej uwagi. Tak więc zasadniczym źródłem filozofowania w pedagogice jest dokonująca się zmiana w jej paradygmatach oraz – co jest cechą specyficzną postawy intelektualnej J. Gniteckiego – odwołanie do wartości uniwersalnych, nazywanych także samoistnymi w postaci „Prawdy Absolutnej, Dobra Wszzechogarniającego i Piękna Nieskazitelnego”². Sam Gnitecki nazywał je wartościami transcendentnymi, a przełom, który obecnie się dokonuje, był przezeń określany jako transcendentálny i uniwersalistyczny³. Gnitecki do klasycznej triady wartości uniwersalnych dodał także miłosierdzie, które interpretował jako dążenie człowieka do „trwałej i bezgranicznej miłości”⁴. W innym miejscu ów przełom został określony jako fenomenologiczno-hermeneutyczny oraz ontologiczno-metodologiczny. Jest to stanowisko w tym sensie jednoznaczne, że opisujące jego sposób widzenia i uprawiania pedagogiki oraz jej filozofii. Łączą się tu ze sobą dwie przeciwstawne tendencje – uniwersalizująca, oparta na wartościach niezmiennych oraz relatywizująca, uwypuklona przez Gniteckiego w metaforze ciągłego popadania w złudzenia i ich przewyciężanie, które ma charakter permanentny. Wydobywanie się z jednych złudzeń i popadanie w kolejne świadczy nie tylko o dynamice filozofowania, ale także o dążeniu do wartości samoistnych. Także edukacja jest przez niego postrzegana dynamicznie, bowiem składają się na

¹ Pojęcie dramatyzmu współczesnej pedagogiki – wydaje się, że nadmiernie eksploatowane w najnowszej literaturze – obciążone jest literacką dekadencją. Jestem przekonany, że stanowisko J. Gniteckiego – jego koncepcja ambiwalencji zrównoważonej – jest jednak pozytywnym otwarciem na zmianę wywiedzioną z głębokiej refleksji filozoficznej nad edukacją.

² J. Gnitecki, *O filozofii edukacji. Refleksje wprowadzające*, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 1994, s. 3.

³ Gnitecki definiuje pedagogikę jako „scaloną wizję metarefleksji i metateorii na temat przetrzeni ludzkiej esencji i egzystencji w perspektywie transcendentnej i (lub) uniwersalistycznej”. J. Gnitecki, *Niektóre ujęcia pedagogiki ogólnej w Polsce i na świecie*, [w:] S. Palka (red.), *Możliwości rozwijania i wykorzystywania teoretycznej wiedzy pedagogicznej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Pedagogiczne”, z. 22, Kraków 1995, s. 14. Obecność przełomów w pedagogice, które można analizować z wykorzystaniem aparatu naukowego stworzonego przez J. Gniteckiego prezentowałem w opracowaniu zatytułowanym *Wprowadzenie do współczesnej polskiej filozofii wychowania*, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2016, nr 1, vol. 16.

⁴ J. Gnitecki, *W poszukiwaniu aksjologicznych podstaw edukacji*, [w:] U. Ostrowska (red.), *Edukacja przełomu wieków wobec kwestii aksjologicznych*, Olsztyn 2001, s. 37. Warto zauważyć, że podobną możliwość rozszerzenia listy wartości samoistnych dostrzegali S. Hessen pisząc o łasce. S. Hessen, *Cnoty starożytne a cnoty ewangeliczne*, [w:] tenże, *Studia z filozofii kultury*, Warszawa 1968.

nią trzy odmienne temporalnie stany – to czym jest, czym się staje oraz ku czemu zmierza. Postrzeganie rzeczywistości edukacyjnej jako z istoty swojej ambiwalentnej jest także cechą twórczości Gniteckiego i jednocześnie narzędziem zastosowanym do własnych badań⁵. Filozofia w pedagogice jest jej integralnym składnikiem o najwyższym poziomie abstrakcji. Spośród pytań, które on stawiał, chciałbym nieco dłużej zatrzymać się nad ostatnim – w jakim kierunku zmierza współczesna polska filozofia wychowania, bowiem Gnitecki dał tutaj oryginalną metateorię⁶. Otóż podkreślił on z całą wyrazistością, że poszukiwanie odpowiedzi musi wiązać się z holistycznym – a więc także historycznym – ujęciem wszystkich dotychczasowych koncepcji filozofii edukacji. Ten sposób myślenia wydaje się w jakimś stopniu oczywisty, a jednak nie znajduje on większego uznania ani wśród historyków edukacji, ani wśród teoretyków wychowania. W perspektywie przynajmniej kilku następujących po sobie przełomów można zaryzykować twierdzenie o kierunku dokonujących się zmian. Perspektywa kosmiczna, którą jako jedyny wkomponował do swojej metateorii Gnitecki, ma swoje uzasadnienie w edukacyjnym poszukiwaniu Prawdy Absolutnej, które prowadzi do swoistej nirwany – „Stanu Świadomości Nie Podlegającej Zmianom”. Uniwersalna świadomość, do której winien zmierzać człowiek w procesie edukacji odwołuje się w jego koncepcji do zrozumienia i interioryzacji równie uniwersalnych praw kosmosu. Gnitecki nie ceni chaotycznie zmieniającej się cywilizacji naukowo-technicznej, dostrzega w niej zagrożenie dla godnego, wartościowego, w pełni świadomego i zgodnego z rytmem natury życia człowieka, ale jednocześnie dostrzega w chaosie potencjalny porządek, którego matematyczną wykładnię stanowią nieobce mu atraktory Edwarda Lorenza. Natura człowieka jest tu odczytywana w najszerszym z możliwych kontekstów, bez odwoływania się do bytów nadprzyrodzonych. Pochodną tych założeń jest postrzeganie edukacji w kontekście esencji i egzystencji, transcendencji i descendencji, które wyznaczają obszar obrony świadomości przed deformacjami życia materialnego⁷. Z tego wynika swoiście pojęta edukacja duchowości, którą Gnitecki

⁵ J. Gnitecki jest wskazywany jako prekursor badań zarówno w pedagogicznej analizie problemu ambiwalencji, jak i w kreowaniu pojęcia „globalistyka”, gruntującym nowy obszar badań w naukach społecznych. Por. M. Kaliszewska, *Paradygmat dwoistości jako perspektywa widzenia świata i człowieka*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2015, nr 1, s. 139; F. Czech, *Status studiów globalnych i przemiany nauk społecznych*, „Kultura – Historia – Globalizacja” 2013, nr 14, s. 60, <http://www.khg.uni.wroc.pl/?type=archiwum&nr=14> (dostęp: 24.04.2018).

⁶ Jego stanowisko współbrzmi z ostatnio wydanymi pracami badawczymi m.in. A. Smołańskiego, a także licznego grona członków Towarzystwa Pedagogiki Filozoficznej, A. Smołański, *Paradygmaty i historiozofia pedagogiki*, Wrocław 2009. Poza autorskimi monografiami prace członków TPF reprezentuje siedem tomów serii „Pedagogika Filozoficzna” oraz czasopismo „Pedagogika Filozoficzna on-line”.

⁷ Gnitecki przyjął jako założenie swoich badań, których celem jest obrona cywilizacji przed upadkiem, następującą tezę: „poszukujemy filozofii edukacji opartej na zasadzie ambiwalencji zrównoważonej i zasadzie spójności oraz prawach transcendencji i descendencji przyczynowej”. J. Gnitecki, *Jakiej filozofii edukacji poszukujemy?*, [w:] J. Gnitecki, J. Rutkowiak (red.), *Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności*, Warszawa–Poznań 1999, s. 553.

wyraża m.in. w ten sposób: „Jeśli sens życia odnosi się tylko do stałego porządku esencjalnego i egzystencjalnego w rzeczywistości pedagogicznej, pojmowanej jako rzeczywistość transcendentna, to mamy do czynienia z edukacją afirmującą życie: trwałe, nieprzemijające, niezienne, nieśmiertelne, pewne, niezawodne, spójne i sensowne”⁸. Celem tak pojętej edukacji jest osiągnięcie Stanu Świadomości Nie Podlegającej Zmianom w oparciu o tzw. Prawa Stałego Kształtu. Ta perspektywa wyraźnie odróżnia sposób myślenia Gniteckiego – i współpracującego z nim A. Szyszko-Bohusza – od części współczesnych mu pedagogów, także tych filozofujących; natomiast w tych poglądach znajduję w jakimś stopniu swoiste powinowactwo z XIX-wiecznymi koncepcjami Prawa Postępu i Prawa Tworzenia, dziś niemal zapomnianego polskiego mesjanisty J. M. Hoene-Wrońskiego.

Gnitecki analizując paradygmaty współczesnej myśli pedagogicznej, dokonał charakterystyki przejścia między paradygmatem modernistycznym a postmodernistycznym, określając tym samym wytyczne dla konstruowanej przez siebie filozofii edukacji, która nie mieści się w całości ani w jednym, ani w drugim modelu badań. Ta charakterystyka oparta jest na wyodrębnionych przez niego kanonach przyjmujących względem siebie postawę dychotomiczną. Bez wskazania pojęć granicznych niemożliwe jest wyjaśnienie zjawiska ambiwalencji (u Trentowskiego różnojedni) jako integralnego składnika procesów dokonujących się na różnych poziomach rzeczywistości, w tym także rzeczywistości edukacyjnej⁹. Wymienię je parami dla lepszego unaocznienia ich ambiwalencji. Są to:

kanon środowiskowy *versus* inwariant tego kanonu
 kanon celowościowy *versus* inwariant tego kanonu
 kanon przedmiotowy *versus* inwariant tego kanonu
 kanon deterministyczny *versus* inwariant tego kanonu
 kanon empiryczny *versus* inwariant tego kanonu
 kanon deskrypcyjno-eksplikacyjny *versus* inwariant tego kanonu
 kanon dyskursywny *versus* inwariant tego kanonu
 kanon instrumentalny *versus* inwariant tego kanonu
 kanon sterująco-oznajmującego monologu *versus* inwariant tego kanonu
 kanon empirycznych miar rozwoju *versus* inwariant tego kanonu
 kanon uspołecznienia *versus* inwariant tego kanonu
 kanon kontroli społecznej *versus* inwariant tego kanonu
 kanon planowania i programowania *versus* inwariant tego kanonu
 kanon sterowniczy *versus* inwariant tego kanonu¹⁰.

Opis tych kanonów celowo został wyostrzony i przedstawiony jako skrajne postaci ambiwalencji. Z dzisiejszej perspektywy, szczególnie z punktu widzenia reform

⁸ J. Gnitecki, *O filozofii edukacji. Refleksje wprowadzające*, dz. cyt., s. 8.

⁹ S. Sztobryn, *Rzeczywiste i nierzeczywiste w edukacji w kontekście narracji historycznej*, [w:] S. Sztobryn, K. Kamiński (red.), Seria: „Rzeczywistość edukacyjna” t. 1, *Rzeczywistość edukacyjna. Tropi i wątki interpretacyjne*, Łódź 2013, s. 15–24.

¹⁰ J. Gnitecki, *O filozofii edukacji. Refleksje wprowadzające*, dz. cyt., s. 14–18.

szkolnictwa wyższego i stosowanych tam narzędzi (np. sylabusów) można powiedzieć, że niektóre kanony modernizmu zostały rozdmuchane do gigantycznych i szkodliwych rozmiarów, a jednocześnie kanony postmodernizmu utraciły charakter kontry wobec też modernizmu. Podstawowa nadzieja postmodernizmu, na którą zwracał uwagę J. Gnitecki – napiętnowanie „zła moderny” i budowanie wizji lepszego świata osiągnęła swoje przeciwieństwo. Proste odwrócenie założeń modernizmu i sięgnięcie po myśl polityczną stawia filozofię edukacji w jeszcze trudniejszej sytuacji, bowiem uniemożliwia to przezwyciężenie trudności czasów przełomu w oparciu o dotychczasowe kanony. Dla Gniteckiego było oczywiste, że ruch postmodernistyczny nie rozwiąże żadnego problemu współczesnej edukacji, bowiem opiera swoje przesłanki na li tylko dekonstrukcji tradycyjnych wykładni prawdy, piękna, dobra. Taki stan rzeczy określał mianem ambiwalencji nierównowagowej. Dobrą ilustracją tego poglądu jest krytyczna analiza teorii edukacji H. Girouxa. Gnitecki syntetycznie przedstawił główne jej tezy i w konkluzji stwierdził, że „Giroux pragnie uratować pedagogikę przed niechybną anihilacją wzajemnie przeciwstawnych kanonów moderny i postmoderny. Rzeczywiście jest to zabieg, który można przyrównać do tonącego, który chwytą się brzytwy”¹¹. Rozwiązanie, jakie proponował J. Gnitecki, było próbą stworzenia ambiwalencji zrównoważonej czerpiącej z najlepszych motywów myślenia pedagogicznego w długim czasie trwania z silnym akcentowaniem konieczności w pełni świadomego wyzwania się ze złudzeń koncepcji dotychczasowych. Jego zdaniem pedagogika modernistyczna reprezentująca ambiwalencję równowagową charakteryzowała się postawą określaną przez niego jako konstruktywizm, natomiast postmodernizm odwracający kanony modernizmu określał mianem dekonstrukcjonizmu i ambiwalencji nierównowagowej. Oba stanowiska uznawał za jednostronne i niewystarczające dla współczesnej pedagogiki poszukującej metateorii przewyżczającej ograniczenia obu. Rozwiązaniem, jakie zaproponował, była koncepcja ambiwalencji zrównoważonej nazywana przezeń także rekonstrukcjonizmem. Jej wyróżnikiem miało być utrwalenie nowych znaczeń i nadanie rzeczywistości edukacyjnej nowych sensów, które nie będą obciążone jednostronnością konstruktywizmu i dowolnością wieloznaczności dekonstrukcjonizmu¹². Nie dziwi więc, że w jego twórczości znajdziemy wiele tez, które idą pod prąd współczesnej modzie na nachalne wprowadzanie niektórych nurtów myśli zachodniej, które nie mają ani głębszego powiązania z naszymi tradycjami (sam to również wielokrotnie podkreślałem), ani bazy społecznej, tzn. w jego rozumieniu działają w próżni. Gnitecki był bardzo sceptyczny co do przydatności dla rozwoju pol-

¹¹ Tamże, s. 21.

¹² J. Gnitecki, *Możliwości uprawiania pedagogiki ogólnej jako teorii krytycznej i metateorii*, [w:] T. Hejnicka-Bezwińska (red.), *Pedagogika ogólna. Tradycja – terażniejszość – nowe wyzwania*, Bydgoszcz 1995, s. 159–160. „Dla metateorii ogólnej w pedagogice kryterium zewnętrzne stanowi zasada spójności, sensu i wiedzy”, tamże, s. 170. Zasada spójności u Trentowskiego nosiła miano różnojedni. Także w tym widać swoistą ciągłość myślenia pedagogicznego łączącego tradycję z terażniejszością.

skiej pedagogiki obcych semantycznie, światopoglądowo, kulturowo i ideologicznie koncepcji, co z pewnością nie przysporzyło mu zwolenników wśród tzw. pierwszoligowych pedagogów. Ta choroba – introcepcji, zgadzając się z diagnozą Gniteckiego – wydaje się nadal niebezpieczna, ale źródłem poważniejszego zagrożenia dla pedagogiki jest jej ideologiczne wypaczanie. Tam, gdzie w grę wchodzi szeroko rozumiane interesy polityczne, a w ślad za nimi interesy partykularne, kończy się nauka. Taki punkt widzenia musiał skutkować konkluzją, zgodnie z którą należy ponownie przeanalizować podstawowe problemy pedagogiki zamiast ucieczki do przodu.

Koncepcja Gniteckiego zakładała, że możliwe jest istnienie jednoznacznej prawdy w wieloznacznej rzeczywistości i odwrotnie – wieloznaczności prawdy w jednoznacznej rzeczywistości. Przykładem ambiwalencji zrównoważonej był dla niego proces akulturacji, w trakcie którego człowiek, interioryzując określone wartości, buduje swój wewnętrzny świat, który zwrotnie nasycy nowymi znaczeniami obszar aksjologii, co można opisać schematem: konstrukcja–dekonstrukcja–rekonstrukcja. Gnitecki miał świadomość także tego, co dopiero po latach dociera głębiej do środowiska polskich uczonych, że aktualistyczne badania pedagogów nie mogą abstrahować od wyników prac historyków pedagogiki¹³. Jest to wyraźnie zaznaczone w wyrażonej wprost obawie, że istnieje niebezpieczeństwo całkowitej dekonstrukcji kultury, w tym także kultury pedagogicznej, o ile nie sięgnie się po bardziej subtelne, ale i holistyczne narzędzie, jakim jest proponowana przez niego koncepcja ambiwalencji zrównoważonej zakładająca rekonstrukcję kultury. Jednym z wyróżników jego postawy badawczej było również poszukiwanie genezy teorii ambiwalencji, której korzenie sięgają starożytności. Jeśli zauważymy, że te historyczno-filozoficzne analizy zostały uzupełnione szerokimi badaniami metodologicznymi, to musimy stwierdzić, że mamy do czynienia z najbardziej wszechstronnymi i pogłębionymi badaniami tego zagadnienia w polskiej pedagogice. Nie można zgodzić się natomiast z opiniami bezrefleksyjnie powtarzającymi błędne przekonanie L. Witkowskiego, że Gnitecki nie miał świadomości historycznego znaczenia kategorii ambiwalencji oraz że wiązał je z prostą przeciwstawnością, czym „utrudniał głębsze osadzenie tej kategorii w dyskursie pedagogicznym” oraz że „taka strategia rozumienia ambiwalencji była pozbawiona możliwości jej pełniejszego rozumienia w przestrzeni realnej narracji pedagogicznej”¹⁴.

W perspektywie tego zaledwie wstępnego nakreślenia obszaru zainteresowań filozoficzno-pedagogicznych należy postawić za J. Gniteckim pytanie o to, jakiej filozofii edukacji Polacy potrzebują. Pytanie to, dziś kontestowane w pluralistycznej rzeczywistości, ma jednak długą tradycję i warto zapoznać się z punktem widzenia

¹³ Tu oczywiście obowiązuje relacja zwrotna, badania historyków nie powinny odcinać się od wyników badań formułowanych przez teoretyków.

¹⁴ M. Kaliszewska, dz. cyt., s. 139–140. Autorka nie podjęła merytorycznej analizy żadnego tekstu J. Gniteckiego, przyjmując subiektywne przekonania L. Witkowskiego za arbitralnie prawdziwe, co w kontekście oscylatora ambiwalencji musi podlegać dalszemu badaniu – jak chciałby L. Witkowski – „aksjologicznego AIDS”.

Gniteckiego. Uczony, starając się udzielić merytorycznej odpowiedzi na to pytanie, najpierw dokonał swojej diagnozy rzeczywistości wychowawczej, aby następnie na tej szerokiej podstawie wskazać ważne z jego punktu widzenia kierunki rozwoju refleksji pedagogicznej. Należy podkreślić, że jego analizy wykraczają daleko poza proste, konwencjonalne i zakorzenione wyłącznie w humanistyce konteksty. Podobnie jak pojęcie edukacji oznacza holistyczne podejście do formowania zdolności życiowych człowieka, tak filozofia edukacji, którą kreował J. Gnitecki, odwołuje się do szeregu nauk z matematyką, fizyką, metalogiką i kosmologią na czele. To jest jeden z wielu znaczących elementów odróżniających jego koncepcje od mniej lub bardziej udanych dywinaacji pedagogicznych współczesnych mu autorów. W związku z tym jednym z centralnych pojęć jego filozofii edukacji jest pojęcie ambiwalencji odniesione do podkreślanego przez niego chaosu teoriopoznawczego i normatywnego, które są antypodami spójności i harmonii, które z kolei były w tradycji europejskiej swoistymi niezmiennikami pedagogicznego myślenia. O ile można przyjąć, że wynikająca z tradycji antycznej koncepcja harmonii wyrażała raczej stan niż zmianę, o tyle w koncepcji Gniteckiego ambiwalencja jest dynamicznym napięciem między określonymi stanami rzeczy. Temu typowi opisu rzeczywistości Gnitecki przyporządkował pojęcie ambiwalencji zrównoważonej, będącej nową jakością w stosunku do ambiwalencji równowagowej i nierównowagowej. Był on świadom niewystarczalności współczesnych mu badań nad ambiwalencją, uznawaną przez niego za „immanentny składnik rzeczywistości”¹⁵, pogłębił jej wykładnię i włączył do obszaru badań nowoczesnej pedagogiki, jako jeden z wielu elementów tej rzeczywistości. Wydaje się, że sposób interpretowania ambiwalencji przez Gniteckiego jest niezależny od koncepcji L. Witkowskiego, który tej problematyce także poświęcił szereg swoich opracowań. Otóż Gnitecki dostrzega w otaczającej rzeczywistości nie tylko napięcie i oscylację, ale paradoksalnie ten rozedrgany świat zachowuje – jak pisał – „przedziwną jedność, harmonię i spójność”¹⁶. Wskazuje to na postrzeganie rzeczywistości *in extenso* i rzeczywistości pedagogicznej w szczególności, jako bytu szczególnie złożonego i nie pozbawionego sprzeczności na różnych jego poziomach, a jednak zdolnego do wyjścia z chaosu.

Janusz Gnitecki, członek m.in. Towarzystwa Pedagogiki Filozoficznej, odszedł w 2008 r., pozostawiając po sobie bogatą spuściznę naukową, obfitującą w oryginalne pomysły i rozstrzygnięcia, które – jak starałem się pokazać w tym krótkim opracowaniu – powinny stanowić obszar wymagający dalszej, szerokiej i dogłębnej analizy naukowej. Brak nadal holistycznych, systematycznych badań nad jego dorobkiem naukowym, który czeka na swojego autora. Zdaniem T. Hejnickiej-Bezwińskiej, poza kanonem tekstów metodologicznych do najbardziej oryginalnych wyników badań

¹⁵ J. Gnitecki, *Jakiej filozofii edukacji poszukujemy?*, dz. cyt., s. 553.

¹⁶ Tamże, s. 554. Warto dodać, że ten aspekt w swoim opracowaniu wyeksponował K. Wenta. Por. K. Wenta, *Aplikacje teorii chaosu w rozważaniach nad edukacją jako drogą do szczęścia*, „Podstawy Edukacji” 2015, t. 8, s. 41.

Gniteckiego należy zaliczyć w istocie filozoficzną interpretację trzech paradygmatów uprawiania pedagogiki – pedagogiki empirycznej, hermeneutycznej i prakseologicznej¹⁷. Natomiast w swojej analizie jego filozofii wychowania zmierzałem do uzasadnienia centralnego, metodologicznego znaczenia kategorii pojęciowej, jaką była koncepcja ambiwalencji zrównoważonej. Narzędzie, które zaproponował Gnitecki zawiera wskazówkę, dzięki której będzie można mówić w pełni naukowo, a nie ideologicznie o dokonującym się w pedagogice przełomie.

Bibliografia

- Czech F., *Status studiów globalnych i przemiany nauk społecznych*, „Kultura-Historia-Globalizacja” 2013, nr 14, <http://www.khg.uni.wroc.pl/?type=archiwum&nr=14> (dostęp: 24.04.2018).
- Gnitecki J., *Jakiej filozofii edukacji poszukujemy?*, [w:] J. Gnitecki, J. Rutkowiak (red.), *Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności*, Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji, Warszawa–Poznań 1999.
- Gnitecki J., *Możliwości uprawiania pedagogiki ogólnej jako teorii krytycznej i metateorii*, [w:] T. Hejnicka-Bezwińska (red.), *Pedagogika ogólna. Tradycja – terażniejszość – nowe wyzwania*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Bydgoszcz 1995.
- Gnitecki J., *Niektóre ujęcia pedagogiki ogólnej w Polsce i na świecie*, [w:] S. Palka (red.), *Możliwości rozwijania i wykorzystywania teoretycznej wiedzy pedagogicznej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Pedagogiczne”, z. 22, Kraków 1995.
- Gnitecki J., *O filozofii edukacji. Refleksje wprowadzające*, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 1994.
- Gnitecki J., *W poszukiwaniu aksjologicznych podstaw edukacji*, [w:] U. Ostrowska (red.), *Edukacja przełomu wieków wobec kwestii aksjologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2001.
- Hejnicka-Bezwińska T., *Profesor Janusz Gnitecki (1945–2008)*, <http://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/532/Teresa%20Hejnicka-Bezwinska%20Profesor%20Janusz%20Gnitecki.pdf?sequence=1> (dostęp: 24.04.2018).
- Hessen S., *Cnoty starożytne a cnoty ewangeliczne*, [w:] tenże, *Studia z filozofii kultury*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.
- Kaliszewska M., *Paradygmat dwoistości jako perspektywa widzenia świata i człowieka*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2015, nr 1.

¹⁷ T. Hejnicka-Bezwińska, *Profesor Janusz Gnitecki (1945–2008)*, <http://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/532/Teresa%20Hejnicka-Bezwinska%20Profesor%20Janusz%20Gnitecki.pdf?sequence=1> (dostęp 24.04.2018).

- Smolański A., *Paradygmaty i historiozofia pedagogiki*, „Teson” Agencja Poligraficzno-Wydawnicza Tekieli Andrzej, Wrocław 2009.
- Sztobryn S., *Rzeczywiste i nierzeczywiste w edukacji w kontekście narracji historycznej*, [w:] S. Sztobryn, K. Kamiński (red.), Seria: Rzeczywistość edukacyjna t. 1, *Rzeczywistość edukacyjna. Tropy i wątki interpretacyjne*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Łódź 2013.
- Sztobryn S., *Wprowadzenie do współczesnej polskiej filozofii wychowania*, „Studia Pedagogica Ignatiana” 2016, nr 1, vol. 16.

The philosophy of education of Janusz Gnitecki. Sustainable ambivalence project

Abstract: In the work of Janusz Gnitecki one can point to several areas of research that fall within the notion of the philosophy of education – anthropology and pedagogical axiology, methodology of pedagogical research, educational comparative studies. In his view pedagogy receives a specific interpretation according to which it is a meta-reflection and meta-narrative covering the space of human existence and essence and thus it falls entirely within the philosophy of education. An important contribution of this philosopher and teacher is the development and application of the ambivalence category in pedagogical research, to which this article is devoted.

Keywords: pedagogy, philosophical pedagogy, ambivalence, Janusz Gnitecki

About the author: Sławomir Sztobryn – DSc, Prof. ATH in Bielsko-Biała. Research interests are related to historical and philosophical pedagogy, history of pedagogical thought, methodology of historical and pedagogical research. Publications nominated for the KNPPAN Award – S. Sztobryn, *Sergius Hessen’s philosophy of education*, Łódź 1994; and: S. Sztobryn, *Polish research on pedagogical thought in the years 1900–1939 in the light of journalism. A metahistorical approach*, Łódź 2000. President of the Society of Philosophical Pedagogy.